

Adaptacja dzieci w przedszkolu

Anna Łaskiewicz
nauczycielka Przedszkola nr 189
w Warszawie

Adaptacja dziecka w przedszkolu przebiega zazwyczaj bardziej lub mniej „boleśnie”. Naszym – nauczycieli zadaniem jest tak poprowadzić i zorganizować różnego rodzaju działania, aby ten trudny dla dzieci i ich rodziców okres przebiegał tak łagodnie jak to tylko możliwe.

Dlatego też pozwoliłam sobie na opracowanie swoich doświadczeń, przemyśleń i przeprowadzonych na potrzeby pracy licencjackiej badań.

Wstęp

Na temat adaptacji dziecka do przedszkola powstało wiele opracowań, jednak zmieniające się podejście do roli przedszkola w życiu dziecka powinno według mnie wpłynąć na zmianę stylu myślenia u wielu nauczycieli oraz pracowników personelu pomocniczego przedszkoli, a co za tym idzie zmianę działań z kierunku **przystosowania się dziecka do przedszkola**, na działania mające na celu **adaptację dzieci w przedszkolu**.

Ukazująca się literatura i powstające programy adaptacyjne wskazują na duże potrzeby i pewnego rodzaju „modę” na działania doksztalające zarówno nauczycieli, pracowników niepedagogicznych przedszkola, jak i rodziców, ponieważ to od ich dobrej współpracy zależy prawidłowy przebieg procesu adaptacji, który ma duży wpływ na dalszy rozwój dzieci. Wydaje mi się, że dobrze byłoby tego typu działania wprowadzić na stałe do procesu edukacyjnego.

Pracując od wielu lat w warszawskich przedszkolach, obejmując kolejne grupy „maluszków” zauważyłam, że ogromnym stresem zarówno dla rodziców jak i dla ich dzieci są pierwsze dni, a czasem nawet tygodnie pobytu dzieci w przedszkolu. Z moich obserwacji wynikało, że większość dzieci i rodziców bardzo przeżywa codzienne rozstania. Tylko nieliczne dzieci przychodzące z domu i większość dzieci uczęszczających wcześniej do żłobka bez większych problemów potrafiło zaadaptować się w przedszkolu.

Jak powszechnie wiadomo adaptacja jest przystosowaniem się, zaakceptowaniem nowych warunków, odnalezieniem się w nowej roli. Może ona przebiegać prawidłowo tylko wtedy, gdy nowe środowisko zaspokaja podstawowe potrzeby, a przede wszystkim potrzebę bezpieczeństwa, która jak wiemy jest jedną z najważniejszych potrzeb stojących u podstawy, znanej wszystkim nauczycielom piramidy potrzeb Masłowa. Jak widzimy potrzeba bezpieczeństwa zajmuje miejsce

tuż nad potrzebami fizjologicznymi. Wpływa to na fakt, że jej niezaspokojenie zaburza wszystkie inne potrzeby stojące wyżej.

Rysunek 1. Piramida potrzeb według A. Masłowa¹



Te spostrzeżenia nasunęły mi już kilka lat temu pomysł, że może dobrze byłoby zapoznać wcześniej nie tylko rodziców, ale też i ich dzieci z miejscem gdzie będą przebywać i osobami które tam spotkają. Z praktyki pamiętam, że w latach wcześniejszych dochodziło do zapoznania tylko rodziców z nauczycielką, a działo się to zazwyczaj podczas zebrania wstępnego, organizowanego w niedługim czasie po ogłoszeniu listy dzieci przyjętych do przedszkola. Podczas takiego zebrania Pani Dyrektor oprowadzała rodziców po przedszkolu i przedstawiała nauczycielkę. Nauczycielka zapoznawała rodziców w kilku zdaniach z programem, z ramowym planem dnia, oraz podawała wymagania jakim powinny sprostać ich dzieci rozpoczynając edukację przedszkolną. Takie spotkania wydawały mi się niewystarczające i dlatego też zaczęłam interesować się co można byłoby zrobić więcej? Był to okres kiedy dopiero zaczęły się ukazywać pierwsze opracowania na temat adaptacji. Zaczęłam interesować się co to takiego adaptacja i jak ją przeprowadzić w przedszkolu. Początkowo moja wiedza dotycząca tego tematu była niewielka, więc działania jakie podjęłam odbywały się trochę „na wycucie”. Jednak już wtedy, z aprobatą Pani Dyrektor

¹ S.A. Rathus, *Psychologia współczesna*, GWP, Gdańsk 2004, s. 445.

poprowadziłam pierwsze spotkania adaptacyjne, polegające głównie na zapraszaniu w wyznaczone dni dzieci z rodzicami lub opiekunami i organizowaniu króciutkich zabaw w sali czy ogrodzie, po których dzieci jeszcze przez pewien czas mogły swobodnie bawić się na terenie przedszkola. Z perspektywy czasu wiem, że były to spotkania wysoce niewystarczające, ale dały pewien efekt, bowiem jak zauważyłam „moje dzieci” szybciej przestały płakać, co już wydawało mi się dużym sukcesem, ponieważ pozwoliło na wcześniejsze podjęcie innych działań wychowawczo-dydaktycznych.

Od tego czasu zaczęłam interesować się dokładniej problemem adaptacji.

1. Adaptacja – jej znaczenie dla funkcjonowania dziecka

Pojęcie adaptacja pochodzi z łacińskiego – adaptare, co dosłownie oznacza – przystosować i jest pojęciem wieloznaczeniowym. W psychologii oznacza dostosowanie zachowania do potrzeb i do środowiska. W przypadku dziecka 3-letniego będzie to konieczność przystosowania się do nowego środowiska jakim jest przedszkole. Wejście w nowe środowisko zawsze wiąże się z różnorodnymi przeżyciami, zarówno pozytywnymi, radosnymi jak i trudnymi, bolesnymi. Sytuacja dziecka ulega diametralnej zmianie w zależności od tego czy dziecko ma przy boku swoich najbliższych, czy też pozostawione jest samemu sobie.

Już dość dawno ktoś mądry powiedział że „...na kolanach mamy, łatwiej się nawet bać...”.

Postanowiłam więc wzbogacić swoje działania o elementy pedagogizacji rodziców, wprowadzenie – zapoznanie dzieci i rodziców z innymi osobami prowadzącymi zajęcia na terenie przedszkola, obserwacje dzieci podczas zabaw dowolnych, oraz rejestrację fotograficzną wstępnych spotkań adaptacyjnych i umieszczanie jej za zgodą rodziców w internecie. Sprawdziłam też za pomocą w arkuszy ewaluacyjnych jak widzą i oceniają moje działania rodzice moich wychowanków.

Wyniki tych badań, potwierdziły znaną z literatury prawidłowość, że samodzielność dziecka jest jednym ze znaczących czynników dla adaptacji dzieci w przedszkolu. I chociaż nie jest to jedyny czynnik, to jego wpływ ma bardzo duże znaczenie dla procesu adaptacyjnego. Przekonała mnie o tym zarówno przeczytana literatura, jak i przeprowadzone kilkumiesięczne obserwacje wybranej grupki dzieci, które początkowo sprawiały mi nieco trudności, ponieważ aby móc dobrze zinterpretować zachowania dzieci, zwłaszcza w sytuacjach trudnych, musiałam wielokrotnie

powstrzymywać się od ingerowania w ich nieporozumienia, czy inne działania. Jednak w końcowym efekcie dostarczyły mi dużo satysfakcji i potwierdziły wstępne myślenie.

Na ich podstawie jestem przekonana, że oprócz zajęć z dziećmi prowadzonych w ramach wstępnych programów adaptacyjnych, mających za zadanie zapoznanie dzieci z nowym otoczeniem i dorosłymi z którymi będą przebywać a którzy to będą zaspokajać ich potrzeby, dobrze byłoby równolegle poprowadzić zajęcia z rodzicami, uzmysławiając im jakie znaczenie dla dalszego rozwoju ich dzieci ma szybka i prawidłowa adaptacja.

Dobrze byłoby aby rodzice wiedzieli co mogą zrobić, jakimi działaniami i postawami mogą w niej pomóc dzieciom, a co w dużym stopniu przeszkadza w procesie adaptacji. Wszystko to starałam się ująć w swoim programie adaptacyjnym.

Pierwsza – ważna, informacja dla Rodziców.

Jak wiadomo rozwój każdego człowieka jest zindywidualizowany, również dzieci w tym wieku różnią się między sobą. Różnice te mogą być pod względem poziomu rozwoju umysłowego, ruchowego i społecznego, ale też pod względem poziomu zdolności przystosowawczych. Niektóre dzieci, adaptują się do nowych warunków łatwo i szybko, inne zaś mają w tym zakresie duże trudności. Możemy powiedzieć że proces adaptacji przebiega u każdego dziecka zupełnie inaczej.

Od tego zaś jak przebiega ten proces u konkretnego dziecka, zależy może jego dalszy rozwój. Ponieważ fakt rozpoczęcia edukacji przedszkolnej jest zazwyczaj pierwszym wejściem w szeroko pojęty „świat”, dużo łatwiej będzie przebrnąć dziecku przez ten trudny okres jeżeli będzie do tego w pewien sposób przygotowane.

Dlatego też od kilku lat większość przedszkoli prowadzi programy adaptacyjne chcąc chociaż częściowo złagodzić stres związany z koniecznością rozstania się z rodzicami na długie godziny, zwłaszcza że dla niektórych jest to pierwsze rozstanie z mamą na długi czas.

A przecież oprócz tego że dziecko znajduje się w zupełnie innym otoczeniu, wśród wielu nowych ludzi, sprzętów to dodatkowo spotyka się z dużą grupą nieznaną dzieci z którymi musi niejako rywalizować o względy opiekującej się wszystkimi nauczycielki. Są to niekorzystne czynniki, które oddziałując na dziecko mogą powodować przykre stany emocjonalne powodujące zaburzenia w poczuciu bezpieczeństwa co może osłabiać jego aktywność umysłową i chęci do jakiegokolwiek działania. Mogą również hamować potrzebę nawiązywania kontaktów, a nawet wywoływać nieżyczliwy, a czasami nawet wrogi stosunek do innych dzieci. Te przeżycia mogą odbić się

szczególnie ujemnie na systemie nerwowym dziecka, który jak wiemy jest bardzo delikatny i wrażliwy.

Jeżeli jednak w pierwszych dniach przeważać będą przeżycia przyjemne, to jest duża szansa, że pobudzą aktywność zarówno ruchową jak i psychiczną dziecka, co wpłynie stymulująco na rozwój dziecka. Dlatego tak ważne jest, aby dziecko miało możliwość wcześniejszego poznania przedszkola razem z mamą, lub inną bliską osobą, aby od września nie było to zupełnie obce - nowe otoczenie.

„Bólu rozstania nie da się uniknąć. ...Można jednak złagodzić dziecięcy dramat.”²

2. Przegląd różnych przedszkolnych programów adaptacyjnych

W celu złagodzenia obserwowanych corocznie dziecięcych dramatów, już do kilku lat, wiele przedszkoli zaczęło prowadzić programy adaptacyjne. Obecnie można powiedzieć, że programów adaptacyjnych jest prawie tyle ile przedszkoli je prowadzących, a nawet więcej, ponieważ nawet ten sam program prowadzony przez różne nauczycielki będzie wyglądał nieco inaczej. Możemy to stwierdzić przeglądając strony internetowe różnych placówek. Programy poszczególnych przedszkoli różnią się czasem trwania okresu wstępnej adaptacji, czasem trwania poszczególnych spotkań, sposobem prowadzenia zajęć, ale są to jedyne różnice, gdyż mają te same, czasem tylko nieco inaczej ujęte cele.

Do głównych celów, łączących wszystkie programy możemy zaliczyć:

- „...wspomaganie dziecka w procesie przystosowania do życia zinstytucjonalizowanego poprzez umożliwienie mu poznania nowego otoczenia w poczuciu bezpieczeństwa, ... przyswajanie stopniowe wiedzy o przeznaczeniu i sposobie korzystania z różnych pomieszczeń, kształtowanie poczucia przynależności do grupy przedszkolnej;
- przygotowanie rodziców do udzielenia wsparcia psychicznego i pomocy w procesie przystosowania;...
- ograniczenie w środowisku przedszkolnym liczby bodźców utrudniających dziecku adaptację.”³

Dodatkowo, niejako przy okazji, dokonuje się nawiązanie współpracy z rodzicami.

Do najbardziej znanych i jak się okazuje najczęściej wdrażanych po pewnych modyfikacjach w większości placówek, należą trzy programy.

Pierwszy – przedstawiony w pozycji Jadwigi Lubowieckiej pt „Przystosowanie psychospołeczne

2 E. Gruszczyk-Kolczyńska, E. Zielińska, *Wspomaganie rozwoju umysłowego trzylatków i dzieci starszych wolniej rozwijających się*, WSiP, Warszawa 2004, s. 25.

3 J. Lubowiecka, *Przystosowanie psychospołeczne dziecka do przedszkola*, WSiP, Warszawa 2000, s. 74 .

dziecka do przedszkola”, nazwany został przez autorkę – programem wstępnej adaptacji i jest on takim działaniem pedagogicznym które „...sprzyja rozładowaniu negatywnych doznań dziecka wywołanych gwałtownym rozstaniem z rodziną i brakiem wiedzy o nowym środowisku.” Został on bardzo dokładnie określony i opisany. Obejmuje 13 spotkań, z czego dwa pierwsze tylko z rodzicami, następne zaś z dziećmi i ich rodzicami, ponieważ, „... Włączenie najbliższych w poznanie przez dziecko nowego środowiska wychowawczego ułatwia mu nawiązanie kontaktu z nauczycielką, rówieśnikami, poznanie otoczenia materialnego, funkcji sprzętów, pomieszczeń w warunkach komfortu psychicznego ...”⁴. Początkowo w czerwcu, proponowana jest dzieciom wraz z rodzicami czy opiekunami dowolna ilość wizyt w przedszkolu. Wizyty te mają za zadanie zapoznanie dzieci z przedszkolem i uświadamiających jak dużo innych dzieci będą codziennie spotykać. Proponuje się włączanie dzieci do zabaw z innymi dziećmi, zapoznawanie ich z różnymi pomieszczeniami, a nawet zapraszanie do wspólnego posiłku czy na leżakowania, o ile oczywiście dziecko wykaże taką ochotę. Ostatnia część spotkań powinna według autorki odbywać się w sierpniu przez kolejnych dziesięć dni. Spotkania są bardzo dokładnie opisane, jak powinny wyglądać i jakie elementy codziennego życia przedszkolnego należy kolejno wprowadzać. W tym czasie dzieci przebywają w przedszkolu coraz dłużej, od początkowo dwóch do w fazie końcowej czterech godzin.

Drugi z programów – proponowany przez Ośrodek Socjoterapii będący oddziałem Towarzystwa Rozwijania Aktywności Dzieci „Szansa” znany jest pt „W naszym przedszkolu 3-latki nie płaczą”. Opublikowany został w 1999 roku w postaci skryptu. Program ten jak piszą jego autorki oparty został na koncepcji wspomagania rozwoju dzieci prof. E. Gruszczyk-Kolczyńskiej i E. Zielińskiej. Składa się z dwóch broszur. W pierwszej znajdują się materiały dla nauczyciela, wśród których znaleźć można propozycje różnych zabaw integracyjnych i rozwijających, przeznaczonych dla dzieci wraz z rodzicami, w postaci gotowych do przeprowadzenia konspektów, oraz bardzo pomocne we wstępnym poznaniu dzieci ankiety dla rodziców. Druga zawiera zestaw ulotek informacyjnych dla rodziców. Wśród materiałów możemy znaleźć między innymi informacje dotyczące takich spraw jak:

- dlaczego warto poświęcić czas na udział w spotkaniach adaptacyjnych,
- jakie umiejętności powinno posiadać dziecko trzyletnie i jak zadbać aby dziecko je osiągnęło,
- o co zadbać, a czego unikać aby ułatwić dziecku wejście w nowe środowisko,
- jak ubierać dziecko, aby ułatwić mu funkcjonowanie w przedszkolu

4 J. Lubowiecka, *Przystosowanie psychospołeczne dziecka do przedszkola*, WSiP, Warszawa 2000, s. 75 .

- czy wreszcie rady z kategorii – w jakie gry i zabawy bawić się z dzieckiem i jaki one mają wpływ na dziecko.

W broszurze informacyjnej dotyczącej programu zachęca się, aby odpowiednie szkolenie przeszli wraz z nauczycielami inni pracownicy mający zajmować się 3-latkami, aby mogli się wzajemnie wspierać w działaniach. Obecnie Towarzystwo prowadzi również szkolenia dla rodziców, podczas których prowadzone są krótkie wykłady dotyczące rozwoju dziecka i możliwości wspomaganie tegoż rozwoju poprzez różnorodne zabawy.

Trzeci z programów to właściwie koncepcja autorstwa Edyty Gruszczyk-Kolczyńskiej i Ewy Zielińskiej opisana w książce pt „Wspomaganie rozwoju umysłowego trzylatków i dzieci starszych wolniej rozwijających się”. W rozdziale 2, pt „Trzylatek zaczyna chodzić do przedszkola”, autorka wskazuje na różne czynniki wpływające na trudności przystosowania się trzylatków do przedszkola, oraz sposoby w jaki dzieci same próbują sobie poradzić z trudną dla nich sytuacją - rozpoczęcia edukacji przedszkolnej. Następnie zawiera wskazówki, podpowiedzi i przykłady sprawdzonych już rozwiązań, jakie mogą wykorzystać dyrektorzy, nauczyciele i rodzice w swoich działaniach przygotowując dzieci do przystosowania się do przedszkola. Podpowiedzi te dotyczą sposobów złagodzenia ogólnych kłopotów adaptacyjnych, czy problemów z jakimi spotykamy się gdy np.: dzieci mają po raz pierwszy spać w przedszkolu. Jedną z takich podpowiedzi jest przytoczony pomysł Szczecińskiego przedszkola „Livena”, gdzie w trakcie zapisywania dziecka do przedszkola zobowiązuje się rodziców „... aby przez minimum miesiąc jedno z nich systematycznie przychodziło w godzinach popołudniowych do przedszkola bawić się z dzieckiem. ...uczestniczą w nich: dziecko i któryś z rodziców (może to być także ukochana babcia, ciocia itd.) oraz nauczycielka, która od września będzie prowadziła grupę.”⁵ Nie ma tu ani określonej ilości spotkań, ani dokładnego czasu ich trwania, ani też tematyki spotkań.

Każdy z tych programów jest inny, przedstawione propozycje działania różnią się: czasem trwania zarówno całego cyklu jak i poszczególnych spotkań, rodzajem proponowanej działalności dla dzieci i rodzajem proponowanych działań nakierowanych na rodziców, jednak wszystkie mają wspólny **cel główny - złagodzenie stresu jaki jest udziałem dzieci i ich rodziców w pierwszych dniach września.**

Aby móc prawidłowo poprowadzić pełny program wstępnej adaptacji każdy nauczyciel powinien przygotować sobie wiele materiałów, jednym z nich jest zestaw wiedzy z jaką należy zapoznać

5 E. Gruszczyk-Kolczyńska, E. Zielińska, *Wspomaganie rozwoju umysłowego trzylatków i dzieci starszych wolniej rozwijających się*, WSiP, Warszawa 2004, s. 26.

rodziców. Według mnie jednym z bardziej znaczących elementów tej wiedzy powinno być zapoznanie z charakterystyką prawidłowego rozwoju dziecka 3-letniego, gdyż często nawet najbardziej kochający rodzice nie mają świadomości, że w związku z prezentowanymi postawami rodzicielskimi ograniczają lub utrudniają własnemu dziecku jego rozwój. Może to zrobić sam nauczyciel, lub współpracujący z przedszkolem psycholog.

Charakterystyka prawidłowego rozwoju dziecka 3 – letniego

1. Prawidłowości rozwojowe dzieci u progu wieku przedszkolnego

Chcąc mówić o rozwoju dziecka należy sprecyzować jak rozumiemy pojęcie rozwój. Charakterystyka pojęcia jest ściśle związana z przyjętą koncepcją psychologiczną. Inaczej określa rozwój J. Piaget, inaczej go pojmuje i opisuje np. L. Wygotski, a jeszcze inaczej behawioryści. W słowniku pedagogicznym znajdziemy taką definicję rozwoju: „... proces polegający na występowaniu w danym przedmiocie określonych zmian ilościowych i jakościowych; jest procesem przemian następujących pod wpływem wzajemnego oddziaływania na siebie czynników wewnątrzprzedmiotowych i środowiskowych”⁶. Jednakże w psychologii przez rozwój rozumiemy szereg ściśle ze sobą powiązanych zmian uniwersalnych, wspólnych i indywidualnych, zachodzących w organizmie człowieka sposób ciągły lub etapowy, na które mają wpływ różne czynniki. Należy do nich zaliczyć czynniki genetyczne, środowiskowe – społeczne, aktywność własną, oraz wczesne doświadczenia. Rozwojem od samego początku kierują pewne prawa np. cefalokaudalne i proksymodystalne. Zaznaczyć należy też, że rozwój dzielimy na pewne stadia - okresy. Wśród badaczy nie ma zgody zarówno co do ilości jak i przedziałów wiekowych

6 W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Żak, Warszawa 2007, s. 360

poszczególnych okresów. I tak np. M. Żebrowska opisując rozwój dzieci i młodzieży uwzględnia w swoim podziale sześć następujących okresów:

1. niemowlęstwo – od urodzenia do 12 miesięcy;
2. wiek poniemowlęcy – drugi i trzeci rok życia;
3. wiek przedszkolny – od 3 do 7 lat;
4. młodszy wiek szkolny – od 7 do 11 – 12 lat;
5. wiek dorastania – od 12 – 13 do 17 – 18 lat;
6. okres młodzieńczy – od 17 – 18 do 24 lat.⁷

W opracowaniach innych autorów jak np. A. Matczak, czy B. Harwas-Napierała, możemy znaleźć inne podziały uwzględniające rozwój człowieka. Nie ograniczają się one tylko do pierwszych kilkunastu lat życia, lecz kończą podziały dopiero na późnej dorosłości tzw. wieku starzenia. Jednakże wszyscy zgadzają się z faktem, iż w pierwszych okresach rozwój jest najbardziej intensywny oraz, że można go śledzić i opisywać w kilku sferach. I tak bez trudu możemy znaleźć w literaturze fachowej bardzo dokładne opisy rozwoju np.:

- * fizycznego i motorycznego,
- * emocjonalnego,
- * poznawczego (siebie i świata),
- * społecznego i moralnego,
- * wolicjonarnego.

Od chwili urodzenia dziecko cały czas się rozwija, zdobywa i doskonali kolejne umiejętności. Kiedy je spotykamy u progu wieku przedszkolnego, powinno cechować się następującym poziomem rozwoju, oczywiście pod warunkiem że jego rozwój będzie miał prawidłowy przebieg. Z poniżej podanymi informacjami dobrze jest zapoznać rodziców, gdyż nie zawsze mają oni świadomość co powinno wiedzieć, znać i umieć ich dziecko.

- **W zakresie fizycznym i motorycznym** dziecko powinno swobodnie poruszać się w przestrzeni: chodzić, biegać, wpinać się i umieć wchodzić po schodach. Powinno również potrafić dokonać proste czynności konstrukcyjne takie jak: budowanie wieży z kilku klocków, innych prostych budowli, czy stawianie babek z piasku. Dzieci w tym wieku nie mają zazwyczaj problemów z pozostawianiem, za pomocą dowolnie wybranego narzędzia do pisania, śladu na kartce papieru. Umieją posługiwać się prostymi narzędziami codziennego użytku takimi jak łyżka, szczotka do zębów, czy grzebień lub szczotka do włosów. Jednakże dzieci w

⁷ M. Żebrowska, *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, PWN, Warszawa 1982.

tym wieku charakteryzuje duża męczliwość, ale też szybka regeneracja sił. Dlatego wszelka aktywność ruchowa musi być krótkotrwała i cechować się przemiennością ruchu.

- **W zakresie rozwoju emocjonalnego** u dzieci w tym wieku następuje coraz większa umiejętność różnicowania i wyrażania swoich emocji, oraz początki panowania nad emocjami. Jako że trzylatek jeszcze nie umie maskować i tłumić swoich przeżyć, potrafi bardzo wyraziście uzewnętrznić takie uczucia jak: radość, niechęć, wstyd, gniew, strach czy zazdrość. U dzieci w tym wieku występuje duża labilność w reakcjach emocjonalnych.
- **W zakresie rozwoju poznawczego** dziecko wchodzi w etap myślenia konkretno-wyobrażeniowego, a zarazem magicznego, występuje u dziecka naśladownictwo odroczone, pojawiają się zabawy tematyczne, oraz pierwsze rysunki odzwierciedlające wiedzę dziecka. Dziecko osiągając kolejne etapy rozwoju mowy, posiada praktyczną znajomość języka. Jako że następuje wzrost poprawności wypowiedzi zarówno pod względem artykulacyjnym jak i gramatycznym, oraz że posiada w swoim słowniku ok. 1000 słów będących reprezentantami wyobrażeń, dziecko zazwyczaj jest zdolne do nawiązywania słownych kontaktów z otoczeniem. Jednak jego mowa ma głównie charakter sytuacyjny i synpraktyczny tj. wypowiedzi związane są z czynnościami bezpośrednio wykonywanymi lub osobami z którymi pozostaje w danej chwili w bezpośrednim kontakcie.
Rozwija się poczucie odrębności, dzięki czemu dziecko osiąga elementarny poziom autonomii.
- **W zakresie rozwoju społecznego**, który jest ściśle związany z moralnym dochodzi do wielu istotnych zmian. Ponieważ dziecko nie ma wrodzonego poczucia dobra i zła, stopniowo przyswaja narzucone przez dorosłych różnorodne reguły form postępowania w stosunkach międzyludzkich. Przestrzega ich tylko dlatego, że chce sprostać wymaganiom dorosłych, którzy w tym okresie są dla dziecka bezwzględny autorytetem i wzorem właściwego postępowania. Dzieci 3 – letnie powinny wykazać się znajomością funkcji społecznej większości przedmiotów codziennego użytku, oraz umiejętnością posługiwania się nimi zgodnie z przeznaczeniem. Powinny również osiągnąć podstawowy, elementarny poziom samodzielności w zaspokajaniu swoich potrzeb, oraz wykazywać chęć nawiązania pierwszych kontaktów z rówieśnikami.
- **W zakresie rozwoju wolicjonarnego** u dzieci zaczyna zaczyna zaznaczać się branie odpowiedzialności, znane wszystkim - „ja sam”, które odpowiednio wykorzystane, pozwala budować własną wartość.

2. Przejawy samodzielności 3 – latków

Jak możemy to przeczytać w Encyklopedii pedagogicznej, samodzielność to: „...kategoria nierozdzielnie związana z aktywnością, niezależnością, inicjatywą, autonomią i samostanowieniem.”⁸ Samodzielność można rozpatrywać pod różnymi względami np. jako: cel rozwoju, warunek prawidłowego rozwoju, formę aktywności, potrzebę psychiczną, czy wreszcie jako postawę życiową. Mówiąc o przejawach samodzielności dzieci trzyletnich mam na myśli głównie samodzielność jako formę aktywności i jako potrzebę psychiczną. Według mnie obie te formy są ze sobą nierozdzielnie związane, bowiem jako forma aktywności samodzielność „...Przejawia się jako niezależność w różnych sferach aktywności człowieka (w myśleniu, działaniu, samoobsłudze, zaspokajaniu potrzeb).”⁹, zaś jako potrzeba psychiczna pojawia się wraz z potrzebą aktywności i poznania już w pierwszym roku życia dziecka i „...jest naturalną tendencją do uczenia się czynności dnia codziennego wraz z czynnościami samoobsługowymi.”¹⁰

Dziecko 3 – letnie dążąc do zaspokojenia swoich naturalnych potrzeb, będzie coraz bardziej doskonaliło wszelkie zdobyte do tej pory umiejętności, również te z zakresu samoobsługi, jeśli tylko pozwolimy mu na to. Jak mi wiadomo z licznych opracowań dotyczących rozwoju, oraz wieloletnich obserwacji dzieci, prawidłowo rozwijający się trzylatek potrafi:

- sygnalizować potrzeby fizjologiczne i samodzielnie korzystać z toalety, tj zdjąć bieliznę, załatwić się, podetrzeć pupę lub poprosić o pomoc w tym, podciągnąć majtki, a następnie umyć i wytrzeć ręce;
- samodzielnie jeść łyżką i pić z kubeczka, a następnie wytrzeć buzię serwetką;
- posługiwać się prostymi narzędziami codziennego użytku takimi jak np. szczoteczka do zębów, szczotka lub grzebień do włosów, czy kubek, zgodnie z ich przeznaczeniem;
- zdejmować i zakładać kaptcie czy buty, bez konieczności zawiązywania, oraz zakładać i zdejmować większość elementów garderoby pod warunkiem, że nie będzie zbyt ciasna i nie trzeba zapinać/rozpinać guzików;
- dokonywać prostych wyborów z kategorii tu i teraz;
- myć ręce i buzię, bez zalewania się, a następnie wycierać ręcznikiem;
- rozpoznawać swoje rzeczy wśród innych;
- prawidłowo wydychać i wycierać nos;
- przemieszczać z miejsca na miejsce różne przedmioty;

8 E. Różycka, D. Adamczyk, *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku, T. 5*, Żak, Warszawa 2007, s.597.

9 E. Różycka, D. Adamczyk, *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku, T. 5*, Żak, Warszawa 2007, s. 597.

10 Ibidem, s. 597.

- znać swoje imię i nazwisko.

Ponadto większość dzieci w tym wieku bardzo chętnie pomaga dorosłym, co można wykorzystać do kształtowania wielu nawyków, np. nawyku dbałości o ład i porządek, pomagania innym czy poszanowania czyjegoś wysiłku.

Oczywiście wszystko to co dziecko potrafi jest zależne od tego, czy w środowisku w którym wychowywało się do tej pory, mogło liczyć na wspomaganie w przejściu na kolejne, wyższe poziomy samodzielności, samokontroli i odpowiedzialności za swoje czyny.

Doskonale wiemy, że w praktyce każde dziecko inaczej przejawia swoją samodzielność, a wygląda to bardzo różnie ponieważ po pierwsze - każde dziecko jest inne, a po drugie - każde wychowywało się w innym domu, gdzie dorośli w różnym stopniu pozwalali dziecku na samodzielne wykonywanie różnych czynności. Gdzie również w różnym stopniu dziecko zachęcane było do radzenia sobie w sytuacjach życiowo trudnych dla takiego malucha, oraz gdzie wyrażano lub nie, radość i dumę z każdego drobnego sukcesu dziecka zwłaszcza w dziedzinie samoobsługi. W każdym domu inaczej podchodzi się do kształtowania poczucia odpowiedzialności za własne czyny, doprowadzania rozpoczętych działań do końca czy respektowania zasad dobrego zachowywania się w różnych sytuacjach i miejscach, bowiem w każdym domu rodzice przyjmują odmienne style wychowania swoich dzieci.

3. Rola przyjętego w rodzinie stylu wychowania w kształtowaniu samodzielności dziecka

Jak wiemy każdy rodzic chce wychować swoje dziecko najlepiej jak tylko potrafi, ale jak to możemy zauważyć efekty bywają różne. Wszystko zależne jest od wielu czynników, z których jednym z bardziej znaczących jest przyjęty styl wychowania, który jest odbiciem sposobów i metod oddziaływania na dziecko wszystkich członków rodziny. Wyróżniamy trzy style wychowania:

1. Autokratyczny/autorytarny/ z silnie zaznaczoną dominacją zazwyczaj jednego z rodziców, najczęściej ojca. Styl ten charakteryzuje się całkowitym podporządkowaniem dziecka rodzicom, którzy manipulują nim nie licząc się z potrzebami, czy zainteresowaniami. Wychowanie jest zazwyczaj restrykcyjne, wydawane są polecenia i zakazy, oraz stosowane częściej kary niż nagrody.
2. Partnerski/liberalny/ czasami nazywany niekonsekwentnym w którym pozostawia się dziecku swobodę i niezależność, pobłaża wszelkim zachowaniom, oraz spełnia wszelkie zachcianki, a interweniuje tylko w sytuacjach wyjątkowo kryzysowych. W stylu tym

wychowanie następuje poprzez sytuacje życiowe.

3. Demokratyczny, uważany przez psychologów i pedagogów za najbardziej pożądanym ponieważ występuje w nim włączenie dziecka w życie rodziny, a oddziaływanie następuje w sposób naturalny - poprzez naśladownictwo, rozmowy, dyskusje i tłumaczenie. Rodzina okazuje dziecku uczucie i wsparcie.

Przyjęty przez rodzinę styl wychowania jest ściśle związany, a nawet można powiedzieć że wynika z przyjętej przez rodziców postawy rodzicielskiej, na którą składają się takie elementy jak: wiedza na temat, emocje oraz konkretne zachowanie lub motywacja do zachowania.

Według M. Ziemskiej ^{/11} możemy wyróżnić cztery pozytywne i cztery niewłaściwe - negatywne postawy rodzicielskie. Do postaw pozytywnych zaliczamy:

- **akceptację dziecka** – jego płci, wyglądu, stanu zdrowia i możliwości, ale nie każdego jego zachowania;
- **współdziałanie z dzieckiem** – rodzice są zainteresowani dzieckiem, angażują się w sprawy dziecka, angażują dziecko w sprawy domu, są gotowi do bycia dla dziecka i przy dziecku w każdej ważnej dla niego sytuacji;
- **rozumną swobodę** – darzenie zaufaniem, pozostawianie marginesu swobody w zależności od możliwości samego dziecka, pozwalanie na samodzielność gdzie można;
- **uznawanie praw dziecka** – do decydowania o sobie, do miłości, szacunku, akceptacji, niezależności od zawsze, w zależności od możliwości, wieku i przejawianych chęci.

Dzieci wychowane w takich rodzinach posiadają poczucie bezpieczeństwa, co wpływa na fakt że są: bardziej odporne na sytuacje trudne, lepiej sobie radzą, są pewne siebie, kreatywne, twórcze, umiejące rozwiązywać problemy. Posiadają adekwatną, wysoką samoocenę, są odpowiedzialne, tolerancyjne, oraz co bardzo ważne spostrzegają świat i innych jako przyjaznych. Przejawiają w swoich zachowaniach takie społecznie uznane cechy jak: asertywność, samodzielność, odpowiedzialność, umiejętność respektowania praw i zasad, oraz empatię. Poza tym są ufne, umieją określić własną wartość i co bardzo ważne posiadają umiejętność wyrażania i kontroli własnych uczuć.

Trochę inaczej wygląda sytuacja dzieci wychowujących się w rodzinach przejawiających postawy rodzicielskie uznane za negatywne. Do takich postaw należą:

- **odrzućcie** – odtrącenie czasem oddanie do placówki - pozostawienie bez opieki, nie zapewnianie

11 M. Ziemska, *Postawy rodzicielskie*, W P, Warszawa 1973.

środków do życia;

- **unikanie** – zapewnienie wszystkiego co materialne, ale nie siebie, brak więzi, nieumiejętność lub strach przed jej nawiązaniem;

- **nadmierne wymagania** – ponad możliwości dziecka i sytuacji, które często są wynikiem własnych aspiracji lub wiążą się z niespełnionymi własnymi planami czy marzeniami;

- **nadmiernie opiekuńcza** – rodzice są bezkrytyczni, uważają dziecko za doskonałe, pozwalają mu na wszystko, na panowanie nad wszystkim i rządzenie innymi, są nadmiernie troskliwi, wyręczają we wszystkim.

Dzieci z takich rodzin cechuje brak: odpowiedzialności, samodzielności, znajomości praw, umiejętności wyrażania i kontrolowania uczuć i umiejętności samooceny. Nie akceptują siebie, są zakompleksione, posiadają niską samoocenę. Chcąc zwrócić na siebie uwagę często bywają agresywne i roszczeniowe tzw „mały tyran”. Ale też często są nieśmiałe, wycofane, zahamowane psychoruchowo oraz chwiejne psychicznie ponieważ brak im poczucia bezpieczeństwa i wiary we własne siły, dodatkowo nie umieją ocenić swoich możliwości. Jako że nie miały dobrych wzorców, najczęściej wchodzą w relacje bezosobowo, są zamknięte w sobie i niechętne do podejmowania jakichkolwiek wyzwań.

Scharakteryzowane powyżej style przeważnie nie występują w czystej postaci, chociażby dlatego że każde z rodziców wychowywało się w innej rodzinie, miało inne wzorce i doświadczenia, które to w pewien sposób czasem nieświadomie przenosi do swoich działań wychowawczych. Jednak któryś ze stylów zwykle dominuje, wpływając na kształtowanie osobowości dziecka, jego umiejętności i zachowania.

Jak już wcześniej wspomniałam za najbardziej wartościowy uważa się styl demokratyczny, ponieważ dzieci wychowane w takich rodzinach czując się bezpieczne i mając odpowiednio wysokie poczucie własnej wartości, chętnie podejmują wszelkie działania, w rezultacie czego posiadają wiele umiejętności wobec czego, zwykle przejawiają wysoką samodzielność.

Dzieci wychowywane w rodzinach autorytatywnych przyzwyczajone są do „zdalnego kierowania”, a to nie sprzyja zdobywaniu umiejętności. Są zazwyczaj załężnione lub zbuntowane, i mało samodzielne.

Wychowankowie liberalnego stylu jako że nic nie muszą, nie czują potrzeby zdobywania różnorodnych umiejętności, również umiejętność bycia samodzielnym jest im więc zazwyczaj obca. Mając to wszystko na uwadze opracowałam kilka rad – wskazówek dla rodziców dzieci rozpoczynających edukację w przedszkolu.

Rady dla rodziców

Zachowania jakie pomagają w adaptacji:

1. Nie przeciągaj pożegnania w nieskończoność, pomóż dziecku rozebrać się, zaprowadź do sali, pożegnaj się, pocałuj je i wyjdź;
2. Nie zabieraj dziecka do domu, kiedy płacze przy rozstaniu, jeśli zrobisz to choć raz, będzie wiedziało, że łzami można wszystko wymusić, daj mu „kawałek domu” - może to być np.: ulubiona przytulanka lub zdjęcie mamy;
3. Nie obiecuj, jeśli pójdziesz do przedszkola to coś dostaniesz, kiedy będziesz odbierać dziecko, możesz dać mu maleńki prezencik, ale nie może to być forma przekupywania;
4. Kontroluj się, co mówisz. Staraj się mówić o przedszkolu z wydźwiękiem pozytywnym, a nie negatywnym, nie odbieraj ewentualnych uwag, obserwacji czy sugestii nauczycielki jako ataku na Ciebie czy Twoje dziecko;
5. Nie wymuszaj na dziecku, żeby zaraz po przyjeździe do domu opowiedziało, co wydarzyło się w przedszkolu, to powoduje niepotrzebny stres;
6. Jeśli dziecko przy pożegnaniu płacze, postaraj się, żeby przez kilka dni odprowadzał je do przedszkola tato, rozstania z tatą są mniej bolesne;
7. Pamiętaj: żegnaj i witaj swoje dziecko zawsze z uśmiechem, twój niepokój może udzielić się dziecku;
8. Ubieraj dziecko „na cebulkę” i wygodnie, aby łatwo mu było samemu się obsłużyć;
9. Zawsze dotrzymuj danego dziecku słowa, pamiętaj że nie ma jeszcze poczucia czasu ale kojarzy fakty z wydarzeniami;
10. Postaraj się ujednolicić rytm dnia w domu z przedszkolnym;
11. Dostarcz dziecku, zanim pójdzie do przedszkola, doświadczeń przebywania z innymi dorosłymi, bycia bez mamy, stopniowo wydłużając czas rozstania;
12. Jeśli mimo wszystko ma problemy podczas rozstania okaż zrozumienie, a nie zniecierpliwienie, oraz postaraj się znaleźć jak najwięcej czasu na bycie z dzieckiem po odebraniu z przedszkola.
13. Wykaż zrozumienie dla mogących się zdarzyć „wpadek”, takich jak pobrudzenie ubrania czy majteczek, porozmawiaj o przyczynach wypadku zarówno z dzieckiem jak i nauczycielką, ponieważ przyczyny mogą być bardzo różne.
14. Pamiętaj i wierz w to, że z każdym dniem będzie lepiej !!!

Adaptację utrudniają:

- * niepewność decyzji,
- * brak zaufania do placówki, podejrzliwość wobec personelu,
- * wyrzuty sumienia, niepokój, lęk, poczucie zagrożenia,
- * nieznamość placówki,
- * brak jasnych reguł, zmienność decyzji,
- * traktowanie dziecka przedmiotowo,
- * brak doświadczeń społecznych w kontaktach z innymi dorosłymi i dziećmi,
- * nadopiekuńczość, wyręczanie dziecka w czynnościach związanych z samoobsługą,
- * "złe" przyzwyczajenia dziecka (zasypianie z dzieckiem),
- * "rzucanie na głęboką wodę" - pełny wymiar godzin ,
- * straszenie przedszkolem,
- * pośpiech, zdenerwowanie, spóźnianie- brak czasu dla dziecka, zabieganie,
- * brak zrozumienia dla trudnych zachowań dziecka, obrażanie się na dziecko, odrzucenie.

Cele i zadania programu adaptacyjnego

Planując przeprowadzenie programu adaptacyjnego dokładnie zapoznałam się wyżej opisanymi programami i wieloma jeszcze innymi o których nie wspominam, ale których dość dużo można znaleźć zarówno na stronach internetowych jak i w literaturze fachowej. Po dokładnej analizie programów i konfrontacji z realiami /zaplanowany do przeprowadzenia w okresie wakacji remont w przedszkolu/, postanowiłam napisać własny program opierając się na wskazówkach zawartych w książkach: E. Gruszczyk-Kolczyńskiej, Jadwigi Lubowieckiej i materiałach szkoleniowych TRAD „Szansa”.

Główny cel programu to:

- *złagodzenie stresu jaki jest udziałem dzieci i ich rodziców w pierwszych dniach września, oraz zachęcanie do przychodzenia do przedszkola w oczekiwaniu ciekawych zajęć, zabaw i poszerzenie kontaktów z rówieśnikami.*

Zadania programu adaptacyjnego:

- 1/ mobilizowanie rodziców do udzielania wsparcia psychologicznego własnemu dziecku – poprzez propagowanie fachowej literatury psychologiczno – pedagogicznej oraz organizowanie wspólnych

zabaw dzieci i rodziców;

2/ obniżenie lęku rodziców związanego z oddaniem dziecka do przedszkola - przez zabawy integracyjne z rodzicami, rozmowy indywidualne, zebrania grupowe, pogadanki psychologa, pedagoga, logopedy lub innych fachowców współpracujących z Przedszkolem;

3/ wspomaganie dziecka w budowaniu pozytywnego obrazu własnego "Ja" w oparciu o zaspokojoną potrzebę bezpieczeństwa - ukazanie sposobów radzenia sobie z własnymi emocjami, kontrolowanie własnych zachowań w stosunku do innych dzieci personelu i rodziców, właściwe reagowanie na emocje innych,

4/ wspomaganie dziecka w procesie przystosowania do życia w warunkach przedszkolnych przez wspólne z rodzicami zwiedzanie pomieszczeń przedszkolnych co umożliwi dziecku poznanie nowego otoczenia w poczuciu bezpieczeństwa, oraz wprowadzenie dziecka w świat wspólnoty rówieśniczej, pomoc w odnajdywaniu w niej swojego miejsca,

5/ wzmocnienie więzi emocjonalnej między dziećmi, zadbanie o odczuwanie akceptacji i uznania wśród grupy rówieśniczej poprzez stwarzanie możliwości do nawiązywania bliskich i serdecznych kontaktów z rówieśnikami, personelem przedszkola, innymi dziećmi oraz wzmacnianie więzi uczuciowej z rodziną .

6/ wyrabianie w dziecku orientacji czasowej, dotyczącej rozkładu dnia w grupie poprzez zabawy rodziców z dzieckiem w przedszkole, przybliżanie mu nowego rytmu dnia i rozkładu zajęć, wpajanie wiedzy o przeznaczeniu i sposobie korzystania z zabawek, pomieszczeń i sprzętu przedszkolnego, uczenie dziecka cierpliwości, dbania o porządek, dzielenia się zabawkami, podstaw dyscypliny poprzez naśladowanie rówieśników;

7/ wyrabianie poczucia przynależności do grupy przedszkolnej przez wytworzenie pogodnej i miłej atmosfery w grupie opartej na akceptacji, bezpieczeństwie i zaufaniu, wdrażaniu do dbania o zabawki i o sprzęt jako wspólne dobro

Scenariusze spotkań adaptacyjnych

Mój program z konieczności musiałam ograniczyć do sześciu spotkań, z których jedno było tylko z rodzicami, a pięć kolejnych z rodzicami lub opiekunami i dziećmi.

Pięć pierwszych spotkań odbyło się w czerwcu, a ostatnie tzw. przypominające w ostatnim tygodniu sierpnia.

Każde ze spotkań trwało około dwóch godzin.

Pierwsze spotkanie było spotkaniem zapoznawczym tylko z rodzicami.

To spotkanie - zebranie, rozpoczęłam od przedstawienia się i krótkiej autoprezentacji, następnie poprosiłam rodziców o powiedzenie kilku słów o sobie i swoim dziecku.

Zapoznałam rodziców z ramowym planem dnia, realizowanymi przez przedszkole zadaniami i wymaganiami z jakimi ich dzieci spotkają się już niedługo.

Ponieważ orientowałam się, że większość dzieci przyjdzie z domu i nigdy nie zostawała sama, poprosiłam o krótką pogadankę przedszkolnego psychologa, który w kilku zdaniach naświetlił rodzicom sylwetkę dziecka 3-letniego, oraz zaproponował pewne rozwiązania ułatwiające zmianę wymagań i postępowania w stosunku do dzieci, zwłaszcza mających na celu usamodzielnianie dzieci, bo jak wiadomo dziecko bardziej samodzielne posiada wyższe poczucie własnej wartości, niezależności, co ułatwia mu otworzenie się na innych.

Wręczyłam również rodzicom opracowane w kilku punktach wskazówki jak przygotować się i dzieci do rozpoczęcia edukacji przedszkolnej, oraz zestaw literatury jaka może pomóc w poszerzeniu swoich kompetencji wychowawczych. Zaznaczyłam, że większość tych pozycji znajduje się w bibliotece przedszkolnej i chętni mogą je wypożyczyć.

Na koniec zaprosiłam rodziców na następne spotkanie mające się odbyć już razem z dziećmi.

Pierwsze spotkanie z dziećmi rozpoczęłam od powitania dzieci wraz z rodzicami zabawą „Witam wszystkich którzy...” .

Przedstawiłam się dzieciom i zachęciłam je do przedstawienia się. Wykorzystałam do tego zabawę integracyjną „Rundka z maskotką”.

Następnie dzieci wybierały sobie emblematy do pokolorowania na których rodzice napisać mieli imię dziecka, tak abym od początku mogła zwracać się do każdego po imieniu.

Kolejnym punktem spotkania były zabawy ruchowe dzieci wraz z rodzicami, z obecną od początku spotkania panią prowadzącą w naszym przedszkolu gimnastykę korekcyjną.

Po tej części zaprosiłam wszystkich do wyjścia do ogrodu, dzieci do zabaw dowolnych z wykorzystaniem sprzętu terenowego, motorków i zabawek do piasku.

W czasie przeznaczonym na zabawę dla dzieci, rodzice dostali do wypełnienia ankietę.

Drugie spotkanie zaczęło się również od powitania wszystkich jak poprzednio, lecz odbywało się to tym razem w ogrodzie.

Następnie zaprosiłam wszystkich do zwiedzenia przedszkola.

Po zapoznaniu się ze wszystkimi pomieszczeniami nastąpiła wspólna zabawa przy muzyce z panią od rytmiki i nauka krótkiej piosenki.

Po niej nastąpiło wyjście do ogrodu w celu zabaw dowolnych jak poprzednim razem.

Spotkanie zakończyłam obietnicą zabawy w sali przy następnym spotkaniu.

Trzecie spotkanie, zgodnie ze złożoną obietnicą na poprzednim spotkaniu, po przywitaniu się krótką zabawą ruchową ze śpiewem - „Balonik”, dzieci wybierały sobie baloniki, które oddawały na przechowanie rodzicom.

Następnie przechodziły do sali, która będzie ich salą od września, a w której oddałam do ich dyspozycji wszystkie znajdujące się tam gry i zabawki, prosząc jedynie rodziców o pomoc w każdorazowym odkładaniu ich na miejsca. Podczas zabaw zwracałam uwagę na korzystanie z zabawek zgodnie z ich przeznaczeniem.

Po pewnym czasie rodziców poprosiłam o wyjście na hol, nadmuchiwanie baloników dla swoich pociech i czekanie na dzieci w holu.

Dzieci zmęczone zabawą w pomieszczeniu mogły wraz z rodzicami wyjść do ogrodu i tam kontynuować zabawę, lub pożegnać się i opuścić teren przedszkola.

Czwarte spotkanie, ostatnie czerwcowe, odbyło się w sali, gdzie po powitaniu dzieci miały namiastkę różnych zajęć.

Słuchały krótkiego wierszyka, a następnie w zależności od własnego wyboru malowały, rysowały lub lepiły z plasteliny.

Po skończonej „pracy” wraz z rodzicami przechodziły do łazienki aby umyć ręce, a następnie mogły bawić się dowolnie wybraną zabawką.

Chętne dzieci mogły zabrać do domu swoje prace. Poprosiłam rodziców aby na ostatnie spotkanie – sierpniowe, przynieśli dzieciom kaptcie.

Piąte spotkanie rozpoczęłam przywitaniem wszystkich w ogrodzie, po czym nastąpiło wejście do przedszkola i wybranie dla siebie znaczka w szatni.

Kto dokonał wyboru, dostawał gwiazdkę ze swoim imieniem, którą naklejał na szafce - obok znaczka, a następnie zmieniał buty na kaptcie i zostawiał w swojej szafce.

Po przejściu do sali przeprowadziłam zabawę utrwalającą znajomość swojego imienia i wybranego znaczka.

Po zabawie przeszliśmy do łazienki, gdzie dzieci miały odszukać swój znaczek i powiesić na wieszaczku ręcznik podawany przez pomoc mającą pracować w tej grupie.

Po powrocie do sali zaprosiłam do wspólnej zabawy z dziećmi rodziców i zaproponowałam zabawę w „Masaż” do wierszyka z serii „Dziecięce masażyki”.

Po jej zakończeniu zaprosiłam dzieci do zabaw dowolnych, natomiast rodziców poprosiłam do sąsiedniej sali, gdzie mogli swobodnie porozmawiać z panią Dyrektorką i przedszkolnym psychologiem o swoich obawach czy problemach, lub porozmawiać ze sobą czekając na dzieci.

Po kilkunastu minutach zabaw poprosiłam dzieci o odłożenie zabawek na wskazane miejsca i ustawienie się w pociąg, który pojeździł po sali przy piosence „Jedźcie pociąg”, a następnie wyjechał z sali do szatni gdzie czekali już rodzice.

Po ubraniu się i pozostawieniu kapci dzieci wraz z rodzicami wychodziły do ogrodu gdzie jeszcze przez około pół godziny mogły bawić się w sposób dowolny, korzystając ze sprzętu terenowego i zabawek. Poprosiłam wszystkich rodziców o dopilnowanie, aby po skończonej zabawie każde dziecko odłożyło zabawki do domku skąd je wcześniej wzięło.

Jak wcześniej wspomniałam po kilku tygodniach uczęszczania dzieci do przedszkola poprosiłam Rodziców o wypełnienie drugiej ankiety - ewaluacyjnej.

Wszyscy rodzice stwierdzili, że spotkania adaptacyjne spełniły lub myślą że spełniły swoją rolę i ich oczekiwania.

Lecz jako że nie ma możliwości zaspokojenia wszelkich oczekiwań rodziców, w odpowiedzi na pytanie, co jeszcze można byłoby zrobić aby ułatwić dzieciom wejście w nowe środowisko?, znalazłam najróżniejsze pomysły, z których niektóre przedstawiam poniżej.

- Jedna osoba uważała, że „... powinno być ich więcej”, lecz nie sprecyzowała ile.
- Inni rodzice stwierdzili, że „może dobrze byłoby aby odbywały się co drugi dzień” i w dalszej kolejności mogli „...zostawiać dziecko na około 2 godziny bez rodziców, tzn rodzice w tym czasie wychodzą z przedszkola”.
- Znaleźli się też tacy, którym bardzo się wszystko podobało i chętnie przyprowadzaliby dzieci na spotkania „przez całe wakacje, lub chociaż przez cały sierpień”.
- Jeszcze inni napisali, że „ Było super i to już tylko rodzice powinni wykazać się inicjatywą i pomóc wejść dziecku w nowe środowisko”.
- Byli też tacy którzy z rozbijającą szczerością stwierdzali że „ nic mi nie przychodzi do głowy”.

Komentarz pozostawiam czytającym to opracowanie.

Adaptacja 3 – latków do przedszkola

ANKIETA DLA RODZICÓW DZIECI PO RAZ PIERWSZY ZAPISYWANYCH DO PRZEDSZKOLA

Szanowni rodzice, w celu jak najlepszego przyjęcia Waszego dziecka do przedszkola i stworzenia mu z naszej strony opieki, odpowiadającej Jego indywidualnym potrzebom uprzejmie prosimy o wypełnienie poniższej ankiety.

Imię i nazwisko rodzica/opiekuna	
Imię i nazwisko dziecka	Data urodzenia
Wiek: lat miesiący.....	Dzisiejsza data
W żłobku/klubiku itp.? od kiedy	

Proszę przy zachowaniu dziecka wstawić w odpowiedniej kolumnie +, tak jak to pokazuje przykład poniżej.

ZACHOWANIE		TAK	czasami	NIE
1	Aktywny, zainteresowany		+	

ANKIETA

ZACHOWANIE DZIECKA		TAK	czasami	NIE
1.	Czy ma trudności w rozstawianiu się z rodzicami, np. płacze?			
2.	Czy zostaje pod opieką innych niż domownicy osób?			
3.	Czy bawi się samo?			
4.	Czy lubi bawić się z innymi dziećmi?			
5.	Czy przeszkadza innym?			
6.	Czy jest: aktywne, zainteresowane?			
7.	bierno, apatyczne?			
8.	nadruchliwe, niespokojne, ciągle się kręci?			
9.	posłuszne?			
10.	Czy wymusza płaczem, złością spełnienie życzeń, zachcianek?			
11.	Czy lubi gdy mu się czyta?			
12.	Czy lubi oglądać TV (jeśli TAK, ile godzin dziennie?.....)			
EMOCJE				
13.	Czy jest: płaczliwe?			

14.	radosne?			
15.	lękliwe?			
16.	uparte?			
17.	nieśmiałe?			
18.	pewne siebie?			
19.	Czy się złości: krzyczy?			
20.	kopie, gryzie, bije (kogo?)			
SAMODZIELNOŚĆ				
21.	Niesamodzielne, wymaga pomocy we wszystkim?			
22.	Samodzielne: w jedzeniu?			
23.	w ubieraniu?			
24.	w zgłaszaniu, że chce siusiu? kupkę? oba? (zakreśl właściwe)			

- Wiek mamy: poniżej 18 lat, 18 – 28, 29 – 40, powyżej 40;
 - Wiek taty: poniżej 18 lat, 18 – 28, 29 – 40, powyżej 40;
 - Rodzeństwo: jeśli jest wpisz poniżej imiona i wiek wg starszeństwa,
np. 1. Zosia 14, 2. Krzyś 12.
1., 2., 3., 4., 5., itd.
 - Kto się najczęściej zajmuje dzieckiem?i.....
 - **Kłopoty zdrowotne.** Czy były trudności z ciążą, porodem?.....* czy dziecko przebywało w szpitalu?.....*; ile razy* (jeśli TAK to prosimy o rozmowę, lub krótki opis problemu na odwrocie strony).
 - Czy obecnie dziecko ma problemy z: 1.alergią?..... na co?.....
2. próchnicą?3. inne zdrowotne (jakie?).....
 - ulubione zajęcia dziecka (TV, komputer, czytanie itp.)
 - ulubione zabawki.....
 - inne ważne informacje o dziecku, które chcielibyście Państwo przekazać (proszę pisać na odwrocie).
- DZIĘKUJEMY!!!**

Ankieta dla Rodziców

1. Czy brali Państwo wraz z dzieckiem udział w spotkaniach integracyjnych organizowanych w przedszkolu, dlaczego?

.....
.....
.....

2. Czy zorganizowane spotkania spełniły Państwa oczekiwania?

.....
.....
.....

3. Co najbardziej podobało/nie podobało się Państwu w tych spotkaniach?

.....
.....
.....

4. Czy według Państwa spotkania te spełniły swoją rolę i pozwoliły dziecku szybciej, łatwiej i mniej boleśnie wejść w rolę przedszkolaka?

.....
.....
.....

5. Co, Państwa zdaniem, można byłoby jeszcze zrobić aby ułatwić dzieciom wejście w nowe środowisko?

.....
.....
.....

Bibliografia

Pozycje książkowe:

- Bogdanowicz M, Kisiel B, Przasnyska M, *Metoda Weroniki Sherborne w terapii i wspomaganiu rozwoju dziecka*, WSiP, Warszawa 1998.
- Brett D, *Bajki, które leczą*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.
- Chauvel D, *Podręcznik przedszkolanki*, Cyklady, Warszawa 1998.
- Friedl I, *Moje dziecko idzie do przedszkola*, Jedność, Kielce, 2001.
- Gruszczyk-Kolczyńska E, Zielińska E, *Wspomaganie rozwoju umysłowego trzylatków i dzieci starszych wolniej rozwijających się*, WSiP, Warszawa 2004.
- Harwas-Napierała B, Trempała J, *Psychologia rozwoju człowieka*, PWN, Warszawa 2005
- Ilg F, Ames L, Baker S, *Rozwój psychiczny dziecka od 0 do 10 lat*, GWP, Gdańsk 1992.
- Kozłowska A, O trudnościach w wychowywaniu dziecka, WSiP, Warszawa 1991
- Lubowiecka J, *Przystosowanie psychospołeczne dziecka do przedszkola*, WSiP, Warszawa 2000.
- Matczak A, *Zarys psychologii rozwoju*, Żak, Warszawa 2003.
- Okoń W, *Nowy słownik pedagogiczny*, Żak, Warszawa 2007.
- Pecyna M, *Rodzinne uwarunkowania zachowania dziecka*, WSiP, Warszawa 1998.
- Rojewska J, *Grupa bawi się i pracuje*, UNUS, 2000.
- S.A. Rathus, *Psychologia współczesna*, GWP, Gdańsk 2004,
- Różycka E, Adamczyk D, *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, Żak, Warszawa 2007.
- Różycka E, Adamski F, *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, Żak, Warszawa 2004
- Rzadkiewicz M, *Mamo, tato idę do przedszkola*, WSiP, Warszawa 2006.
- Spock B, *Rodzicom o dzieciach*, Rebis, Poznan 1998.
- Vasta R, Haith M, Miller S, *Psychologia dziecka*, WSiP, Warszawa 2004.
- Ziemska M, *Postawy rodzicielskie*, WP, Warszawa 1973.
- Żebrowska M, *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, PWN, Warszawa 1982.

Artykuły:

- Białek E, *Nauczyciel – wychowawca w świecie dziecka*, Edukacja w przedszkolu, maj 2002.
- Gromadzka A, *Jak zorganizować zajęcia w grupie przygotowawczej*, Edukacja w przedszkolu, luty 2007.

- Lesiak D, Karolewska I, *Współczesne formy pracy sprzyjające adaptacji dziecka trzyletniego w przedszkolu*, Edukacja w przedszkolu, maj 2006.
- Lubowiecka J, *Trzylatek w przedszkolu. Współpraca rodziców i nauczycieli*. „Wychowanie w Przedszkolu”, nr 10, 1993.
- Lubowiecka J, *Trudności dzieci w przystosowywaniu się do przedszkola*. „Wychowanie w Przedszkolu”, nr 6, 2001.
- Sutkowska M, *Nowe wcale nie musi być obce. Adaptacja „maluchów” w przedszkolu*, Edukacja w przedszkolu, maj 2006.
- Śliwińska A, *Rozwój dziecka w kontekście funkcjonalnych i dysfunkcjonalnych interakcji rodzinnych*, Edukacja w przedszkolu, marzec 2006.

Strony internetowe:

- Matysek K, *Przygotowanie do przedszkola*, www.mediweb.pl
- Sikorska M, *Nasze dziecko idzie do przedszkola*, www.przedszkola.edu.pl

Przedruk oraz publikowanie po kontakcie z autorką.